KRONIKA FARMACEUTYCZNA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW-PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

ROK XXVIII. **Nr. 9** 16 MAJA 1929 R.

K. HRYNAKOWSKI.

Sprawozdanie Dyrektora Oddziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Poznańskiego z roku akademickiego 1927-28.

(Dokończenie).

SPRAWOZDANIE Z PROWADZONYCH WYKŁADÓW I ĆWICZEŃ, ODBYTYCH W ZAKŁADACH NIE NALEŻĄCYCH DO ODDZIAŁU FARMACEUTYCZNEGO.

Zoologja, wykłady i ćwiczenia — *prof. dr. J. Grochmalicki.*

Program ćwiczeń był ten sam, co w poprzednich latach, nieco obszerniej potraktowano anatomję człowieka oraz histologję.

Na ćwiczenia uczęszczało 65 osób, — ćwiczenia ukończyło 65, — do egzaminu przystąpiło 55 osób.

Matematyka wyższa, ćwiczenia prowadził *prof. gimn. M. Węgrzynowicz.* Na ćwiczenia uczęszczało 56 studentów — ukończyło 56. Na podstawie pisemnego ćwiczenia końcowego zostało 38 osób uwolnionych od ustnego egzaminu. Z reszty słuchaczy część odbyła już kollokwium, część po wakacjach.

Mikrobiologja, wykłady i ćwiczenia — *prof. dr. L. Padlewski.*

Wykłady — mikrobiologja ogólna i szczegółowa 4 godz. tyg. w I-II i III tr. wykłady zalecane: technika wyrobu surowic i szczepionek 1 g. tyg. w III tr. Tematy ćwiczeń: morfologja i biologja ogólna, serologja, nauka o odporności, ogólna djagnostyka bakterjologiczna, najważniejsze bakterje chorobotwórcze, bakterje przewodu oddechowego, pokarmowego, bakterje produktów żywnościowych, przygotowanie podłoży barwików, najważniejsze sposoby barwienia, badania pod względem morfologicznym, biologicznym i serologicznym najważniejszych mikrobów chorobotwórczych, mianowicie: stafilokoków, streptokoków, pneumokoków, meningokoków, gonokoków, las. gruźlicy, błonicy, wąglika, tężca beztlenowców, wibrjonów cholery, las. duru brzusznego, paraduru A i B, czerwonki typu Shiga Kruze, Flexner, Strong, krętków bladych, duru powrotnego, choroby Weila, krętków jamy ustnej, pleśniaków, pełzaków, badanie zimnicy, świdrowców, oraz wykonywanie odczynu Wassermana.

Chemja organiczna, wykłady i ćwiczenia — *prof. dr. A. Korczyński.*

Z początku roku było wyznaczone dla kursu farmaceutycznego 15 preparatów i 7 analiz. W końcu roku zredukowano do 10 preparatów oraz 3 analiz.

Na ćwiczenia uczęszczało 65 studentów, z tych 5 osób nie ukończyło ćwiczeń. Do egzaminu przystąpiło 125 osób.

Propedeutyka farmacij, wykł. *apt. J. Mąkowski.*

Wykłady odbywały się po 2 godziny tygodniowo w I, II i III tr. oraz 1 godzina zwiedzanie fabryk. Zwiedzono następujące fabryki: Solveya Zakłady sody w Mątwach, Wielkopolską Wytwórnię Chemiczną, — Starołęka, Fabrykę Sztucznych Nawozów Dr. R. May'a — Luboń, Fabrykę Chemiczną Akwawit — Główna, Zakłady Miejskie Gazowni i Elektrowni, — Browar w Kobylopolu i aptekę na Łazarzu.

Program wykładów: 1. Osobiste kwalifikacje, — 2. Przeobrażenie zawodu po walkach 50-letnich o maturę w zawód nauk ścisłych, — 3. Organizacja zawodu, 4. Zarys historji farmacji,— 5. Powstanie i rozwój lekospisu (farmakopei) i dążenie do ujednostajnienia ogólnej farmakopei,— 6. Apteka jako warsztat pracy, 7. Praca nad urządzeniem idealnej apteki, — 8. Komunikaty zjazdów i rozbiór tychże.

Na wykłady i wycieczki uczęszczało około 40 osób.

Chemja biologiczna, wykłady i ćwiczenia — adjunkt *Br. Leleszowa.*

Wykłady odbywały się po 2 godz. w II i III tr., ćwiczenia po 4 godziny również w II i III trym.

Prace naukowe kierownika: „Dosage microvolumétrique du soufre dans les liquides biologiques", Bul. Soc. Chim. Biol. t. IX morzec 1927 r. — „Mikroanalityczne określenie siarki w cieczach ustroju" w druku w Polskiem Archiwum Medycyny Wewnętrznej, „Practicum z Chemji Fizjologicznej", nakł. Koła Medyków Słuch. U. P.

Wykłady: w I trym.. Składniki tkanek i osoczy w utsroju. — w II trym. Fermenty i ich dynamika, Wydaliny. Ćwiczenia: własności i reakcje białek, cukrów i tłuszczów, analiza fizjologiczno-chemiczna soków trawiennych, analiza jakościowa i ilościowa składników moczu i krwi, badanie stanu fizyko-chemicznego krwi i cieczy biologicznych.

Na ćwiczenia uczęszczało z II roku studjum 80 słuchaczy, z III roku studjum 46 słuchaczy. Ukończyło ćwiczenia z II r. 72 osoby, z III r. 45 osób.

Mineralogja i geologja, wykłady i ćwiczenia — *prof. dr. K. Wójcik.*

Wykłady i ćwiczenia z mineralogji wraz z geologją odbywały się po 2 godziny tygodniowo przez dwa trymestry. Całość ćwiczeń obejmuje ćwiczenia z krystalografji, (układy, oznaczenie ścian kryształów, zrosty bliźniacze, projekcje, skupienie), *mineralogji ogólnej* (cechy fizyczno - mineralogiczne, optyka) *szczegółowej* (zaznajamianie się z najważnieszemi minerałami przez oznacz. na podstawie cech zewn. przy pomocy klucza i przy pomocy analizy dmuchawkowej). Następnie ćwiczenia z *petrografji* (skały magmowe, osadowe zmetamorfizowane na okazach skał polskich, *z gelogji historycznej* (endo i egzodynamika) *i geologji historycznej.*

Na ćwiczenia uczęszczało 63 studentów — ukończyło 59. Do egzaminu stanęło 48 . Złożyli wszyscy.

KURSY WAKACYJNE.

Wobec ciasnoty pomieszczeń i konieczności stosowania nowozatwierdzonego regulaminu należało pomyśleć o możliwości wykorzystania czasu wakacyjnego. W tym celu zostały zorganizowane dla studentów I i II roku kursy wakacyjne z chemji analitycznej jakościowej i ilościowej. Dzięki temu prawie wszyscy słuchacze I i II roku odbyli przepisane ćwiczenia. Kursy wakacyjne trwały cztery tygodnie. Opłata kursu wynosiła 25,00 zł. Kwota uzyskana z opłat została podzielona między pomocnicze siły, które prowadziły dane kursa.

Przy tej sposobności składam serdeczne podziękowanie PP. asystentom *Tylińskiej, Wiśniewskiemu* i *Winklerowi* za ich pomoc przy uruchomieniu tych ćwiczeń.

PO SŁOWIE.

Stan pomieszczeń, pomoce naukowe i t. d.

Liczba słuchaczy na oddziale farmaceutycznym stale powiększa się, jednak powierzchnia zakładów naukowych nie ulega zmianie ku lepszemu. W tej sytuacji prawie bez wyjścia jedynym ratunkiem jest stosowanie podziału ćwiczących na grupy. Ten system przedłuża okres czasu poświęconego dla pracy dydaktycznej na niekorzyść pracy naukowej. Wszystkie prawie zakłady bez wyjątku nie mają dzięki temu ani wolnego miejsca, ani czasu na pracę naukową. Skutkiem braku mikroskopów i innych aparatów, niemożliwem jest uruchomienie ćwiczeń z większą liczbą studentów jednorazowo. W szczególności O. F. nie może uruchomić dydaktyki z poszczególnych przedmiotów w całej pełni, ze względu, że korzysta z pracowni zakładów należących do innych wydziałów. Najgorzej pod tym względem przedstawiają się ćwiczenia z mikrobiologji, ponieważ zakład ten ćwiczy wielką liczbę studentów wydziału lekarskiego i nie rozporządza odpowiednią ilością aparatury do badań mikrobiologicznych.

Młodzież.

Mimo ciężkich higjenicznych warunków, w jakich odbywają się studja na O. F., młodzież z ogromnym wysiłkiem pracuje. Należy podnieść szczególną pracowitość na I i II roku studjum. Posiadamy znakomity materjał ludzki: pracowity, zdolny, wytrwały i zawsze w dobrym humorze. Należy podziwiać, że młodzież bez opieki starszego społeczeństwa znakomicie daje sobie radę, organizując sprawy samopomocy i t. d.

Koło farmaceutów.

W tej pracy organizującej cały zespół studjum znakomicie dopomaga Dyrekcji O. F. Zarząd Koła Farmaceutów, składający się z następujących osób: *Goebel Stanisław* prezes, *Siniecki Władysław* viceprezes, *Pfadt Michał* sekretarz, *Błochówna Ida* sekretarz, *Jarnuszkiewicz Henryk* skarbnik, *Kowalczyk Stefan* bibljotekarz.

Zarząd ten potrafił zorganizować bibljotekę podręczników i sklep materjałów do użytku laboratoryjnego. Zarząd zorganizował wspólnie z p. aptek. J. Mąkowskim wycieczki celem zwiedzenia przemysłu chemicznego i farmaceutycznego. Zarząd dwukrotnie urządzał zabawy dla O. F. które każdorazowo były świetnie zorganizowane.

Ponieważ Dyrekcja uważa za konieczne rozwija nie ducha koleżeńskiego i budzenie poczucia solidarności, więc działalność Koła Farmaceutów szczególnie musi być ceniona. Pozwalam sobie złożyć serdeczne podziękowanie panu mg. St. Goeblowi jako prezesowi, za ofiarną pracę Zarządu K. F. dla całego Oddziału.

Budowa własnego domu akademickiego.

Jedną z najdotkliwszych bolączek czasów powojennych jest ogólny brak mieszkań. Poznań nie rozporządza wielką ilością wolnych mieszkań. Miasto mało troszczy się o los akademików, zapominając o tem, że magistraty wszystkich zagranicznych miast uniwersyteckich poczuwają się do obowiązku przyjścia z pomocą w sprawie zaopatrzenia młodzieży w mieszkanie i stworzenia warunków dogodnych korzystania z nich.

Magistrat m. Poznania często urządza imprezy powodujące dopływ ludności do Poznania (wystawy, targi, zjazdy), co powoduje ogromną zwyżkę ceny na pokoje. Skutkiem tego następuje pozbawienie sublokatorów — studentów ich mieszkań. W zrozumieniu konieczności naprawy obecnych warunków mieszkaniowych Dyrekcja O. F. i Koło Farmaceutów czynią wszelkie usiłowania ku wybudowaniu własnego domu akademickiego (100 pokoi). Koszta budowy takiego domu wynosiłyby około pół miljona złotych. Nie tracimy nadziei i jesteśmy głęboko przekonani, że znajdą się wśród społeczności aptekarskiej Ziem Zachodnich osoby, które zaopiekują się tą sprawą i doprowadzą do pomyślnego końca.

*

Kończąc sprawozdanie, poczuwam się do obowiązku złożyć podziękowanie Panu Dziekanowi Prof. Dr. St. Pawłowskiemu za Jego życzliwość i przychylność w stosunku do wszystkich spraw Oddziału Farmaceutycznego.

A. MATUS.

Witaminy.

(Dokończenie).

Czynnik *A*, czyli *witamina wzrostowa*, została wykryta później niż witaminy B i C. Amerykańscy autorowie *Osborne i Mendel* ogłosili w r. 1911 wyniki badań na szczurach. Szczury nie rosły, o ile w podawanym pokarmie brakowało substancyj zawartych w mleku. W tym samym czasie takież wyniki ogłosił Mc. Columm, stwierdzając, że wybrana mieszanina środków spożywczych wtedy tylko powoduje wzrost szczurów, o ile do niej dodamy masła krowiego. Osborne i Mendel stwierdzili następnie, że czynniki wzrostowe zawarte są nietylko w tłuszczu mleka, lecz także w serwatce, pozbawionej tłuszczu z kazeiny, z tego wynikało, że masło nie może być identyfikowane z czynnikiem A., lecz że ten jest zawarty w maśle, w ilości znacznej, wskutek swej łatwej lipoidalnej rozpuszczalności. Inne tłuszcze roślinne i zwierzęce nie zawierają wcale witaminy A. Uczony Stepp w tymże czasie otrzymał takież wyniki, karmiąc szczury mlekiem i chlebem, które przedtem wyekstrahowane zostały alkoholem. Stwierdzono także, że powstanie *rachitis* stoi w związku z brakiem w odżywianiu witaminy. A. Nazwano tę witaminę *„antirachityczną"*. Z tego względu witamina A. musi być podzielona na kilka części. Badania autorów amerykańskich, przeprowadzone z niezliczoną wprost ilością materjału, wykazały, że również witamina B częściowo zawiera substancje, odgrywające niepoślednią rolę we wzroście organizmu. Witamina A składa się z kilku różnych czynników. Czynnik, zawarty w mleku, maśle oraz w serwatce mlecznej, służący dla podtrzymania ogólnego wzrostu, różni się do czynnika przeciwrachitycznego, znalezionego w tranie. Wielu autorów uważa tran za doskonały środek przeciwrachityczny. Profesorowi Mellanby udało się wywołać rachitis u młodych psów przez podanie pokarmu pozbawionego Witaminy A., następnie tę chorobę usunąć przez dodawanie do jedzenia mleka pełnego lub masła; wątpić jednak należy, czy ta choroba u psów może być uważana za prawdziwy rachitis. Autor stwierdził również, iż mleko i masło krów zawiera więcej czynnika antirachitycznego, gdy zwierzęta karmione są świeżą trawą a nie sianem. Przy braku w pokarmach czynnika A. tworzy się często u szczurów (nie rosnących wtedy) także choroba oczu, zwana kserophtalmią lub kerotomalacją, a polegająca na schorzeniu rogówki oczu; infekcja ta przechodzi na skórkę łączącą i w końcu wywołuje ślepotę. U dzieci przy wyżej wzmiankowanych warunkach odżywiania również występuje ta choroba, a mianowicie w krajach, gdzie produkcja masła jest niedostateczna. W ten sposób stwierdzono w Witaminie *A.* jeszcze jeden czynnik: *antikserophtalmiczny*. Reasumując wszystko wyżej wymienione podzielić można witaminy na następujące grupy:

I. Witamina A.

a) czynnik dla ogólnego wzrostu
b) „ przeciwko rachitis (także zw. witaminą D.)
c) „ antikserophtalmiczny

II. Witamina B.

d) czynnik wzrostowy
b) właściwa antineuritina

III. Witamina C. albo Antiskorbutina

IV. Antipellagrina?

Warto przytoczyć kilka danych, dotyczących własności fizycznych i chemicznych witamin.

Witamina A. jest rozpuszczalna w tłuszczach. Witaminy B. i C. — w wodzie. Ze wszystkich witamin A jest najodporniejsza na wysoką temperaturę. Można ją przy odpowiednich warunkach godzinami ogrzewać przy temperaturze 100° i wyżej, przyczem nie zmienia się całkowicie. Jednak szkodzi jej podczas ogrzewania dopływ tlenu. Kwasy i alkalja bardzo słabo na nią działają. Według Steenbock'a można zmydlić tłuszcz bez szkody dla zawartej w nich witaminy A., w ten sposób otrzymuje się ją wolną od tłuszczu. W nieco dalej załączonej tabeli zobaczymy, jakie środki spożywcze ją głównie zawierają. Tutaj przytoczymy tylko, że zawiera się ona w maśle, w serwatce mleka, w żółtku jaj i w żółtych burakach. Stwierdzono, iż blado zabarwione żółtka jaj i białe buraki mniej zawierają tej witaminy; dlatego przypuszczano, iż zawartość jej znajduje się w jakimkolwiek związku z barwikiem karotyną. Przypuszczenie to jednak nie zostało potwierdzone. Nie otrzymano jej w stanie czystym, nie znamy również jej budowy chemicznej. Witamina B., jak już wzmiankowano, jest rozpuszczalna w wodzie, także w zawierającym wodę alkoholu, nierozpuszczalna natomiast w eterze, chloroformie, eterze octowym i benzolu. Podlega ona djalizie, jest odporna na słabe kwasy, natomiast nieodporna na alkalja. Węgiel zwierzęcy i koloidalny siarczek żelaza absorbują ją. Kwas phosphorowolframowy, jak wogóle wszystkie odczynniki na alkaloidy, strąca ją. Funk uzyskał z kleju ryżowego ciało krystaliczne, przypuszczając, iż to jest czysta witamina B., jednak okazało się, iż składa ono się głównie z kwasu nikotynowego. Można przez absorbowanie na węglu witaminę B. skoncentrować, jednak otrzymać ją w stanie czystym niepodobna. W swoim czasie w prasie ukazały się informacje, iż profesorowi Eddy z uniw. Columbia udało się otrzymać witaminę B. w stanie czystym, jednak nie zostało to potwierdzone. Także i witamina B. jest bardzo odporna (nie w płynach alkalicznych) na wysoką temperaturę. Witamina B. znajduje się w kleju ryżowym, w drożdżach, w różnych jarzynach i warzywach, także w niektórych gatunkach mięsa. Dokładniejsze dane przytoczone są nieco dalej, w tabeli. Witamina C. zawiera się głównie w świeżych owocach i warzywach. Ewentualnie i tę witaminę można podzielić na dwie części: witamina C. np. zawarta w kapuście, nie działa leczniczo na zmianę kości przy szkorbucie, działa tylko przy skazie krwiotocznej, przeciwnie sok cytrynowy działa w obu tych wypadkach.

Walter A. Eddy w książce pod tytułem „The Witamin Manuel", podał tabelę stosunkowej zawartości witamin w środkach odżywczych. Ilość krzyżyków wskazuje na stosunkową ich zawartość.

WITAMINY W PRODUKTACH ROŚLINNYCH.

Wyszczególnienie	Witamina A	Witamina B	Witamina C
Zboża i owoce strączkowe:			
Chleb biały	—	+?	—
„ razowy	+	+++	?
Kukurydza żółta	+	+++	?
„ biała	0	+++	—
Owies	+	+++	0
Ryż polerowany	0	0	0
„ (całe ziarno)	+	+++	0
Żyto	+	+++	0
Bober	—	+++	—
Owoce:			
Jabłka i gruszki	—	++	++
Banany	?	+	++
Cytryny	—	+++	++++
Pomarańcze	—	+ +	+ ++
Pomidory	++	+++	++++
Jarzyny:			
Kapusta świeża	++++	+++	++++
Marchew	+++	+++	++
Kapusta kwitnąca	++	+++	+
Cebula	?	+++	+++
Szpinak	+++	+++	+
Różne:			
Oliwa prowancka	0	0	0
Olej kokosowy	0	0	0
Orzechy kokosowe	+	+++	+++
Migdały	+	+++	—
Ekstrakt słodowy	0	0	0
Drożdże piwne	0	++++	0

II. WITAMINY W PRODUKTACH ZWIERZĘCYCH.

Wyszczególnienie	Witamina A	Witamina B	Witamina C
Mięso chude	0	0	+?
Serce (wołowe lub wieprzowe)	+	+	0
Mózg	++	+++	+?
Tymus (grasica)	0	0	—
Pancreas (trzustka)	0	+++	—
Wątroba	+	+	+?
Nerki	++	++	—
Mięso końskie	+	+	?
Wątłusze	+	+	?
Sledzie		++	?
Tłuszcze i oleje:			
Tłuszcz wołowy	+	0	0
„ wieprzowy	0?	0	0
Tran	++++	0	0
Tłuszcz z żółtka jaj	++++	0	0
Produkty mleczne:			
Mleko pełne	+++	+ +	++
Mleko skondensowane	++	+	0
Smietana	+++	+	?
Masło	++++	0	0
Ser	++	+	?
Serwatka	+	+++	+

Z tabeli wynika, że zboża i owoce strączkowe są biedne w witaminę A, witaminy C nie zawierają zupełnie, dużo natomiast zawierają witaminy B. (z wyjątkiem ryżu polerowanego i białego chleba).

Owocom, z wyjątkiem pomidorów, brakuje zupełnie witaminy A, B zawierają one stosunkowo znacznie, zaś C przeważnie w dużej ilości.

Jarzyny są przeciętnie bogate we wszystkie rodzaje witamin. Jednak ziemniaki nie zawierają A zupełnie, zaś cebule — bardzo mało.

Oliwa prowancka oraz z orzechów kokosowych nie zawierają wogóle żadnej witaminy, przeciwnie orzechy kokosowe są bogate we wszystkie 3 czynniki.

Drożdże piwne zawierają tylko witaminę B., lecz w dużej ilości. Chude mięso nie zawiera wogóle żadnych witamin, przeciwnie mózg i nerki zawierają stosunkowo znacznie A i B. Wogóle, produkty pochodzenia zwierzęcego są stosunkowo biedne w witaminy.

Tran i tłuszcz z żółtka jaj zawierają tylko witaminę A, jednak w dużej ilości.

Mleko pełne zawiera wszystkie 3 czynniki, śmietana, masło, ser są bogate w witaminę A. Serwatka mleka zawiera mało A, a dużo B.

Nauka o witaminach wyjaśnia nam przyczyny powstawania niektórych chorób, oraz daje jasny pogląd na djetykę. Można śmiało powiedzieć, iż przeciętne odżywianie kulturalnego człowieka zawiera wystarczającą ilość witamin. Organizm potrzebuje witaminy w ilości małej, przyjmowanie zaś sztucznie w nadmiarze nie przynosi żadnej korzyści. Leczenie witaminowe, podjęte przez niektóre firmy, wyrabiające preparaty dla wzmocnienia organizmu, nie ma znaczenia dla ludzi dobrze odżywianych. Nie stwierdzono, aby witaminy miały jakiekolwiek pobudzające działanie na organizm, można tylko powiedzieć, że brak ich powoduje stopniowe powstawanie chorobliwych objawów. Bez wątpienia, choroby powstałe na tle braku witamin leczyć można odżywianiem bogatem w witaminy, ewentualnie preparatami witaminowemi; największe zastosowanie ma to w praktyce dziecięcej. Coraz więcej stwierdza się potrzeba podawania organizmowi rosnącemu mleka nie zmienionego sztucznie. U dorosłych zauważyć można było objawy chorobliwe na tle braku witamin w czasie wojny. Nauka o witaminach poucza nas, iż odżywianie mlekiem, jajami i roślinami jest o wiele zdrowsze, niż odżywianie mięsem.

Jak już wspomniano wyżej, witaminy nie zostały wyodrębnione w stanie czystym, również nie określono ich budowy chemicznej. Ostatnio tylko dzięki świetnym pracom prof. Hessa i Windausa udało się zbadać tajemnicę witaminy B. Za pracę w dziedzinie witamin prof. Windausowi z Getyngi przyznana została nagroda Nobla z działu chemji za rok 1928. Bodźcem, który pchnął tych badaczy na tory nowych poszukiwań. było pytanie, dlaczego tran zawiera witaminy w dużej ilości. a nie zawierają ich inne tłuszcze pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, np. oliwa prowancka, olej lniany, tłuszcze: wieprzowy i wołowy i t. d. Tran dzięki zawartości w nim witaminy A, jest środkiem, leczącym rachitis. Również doskonałym środkiem, leczącym krzywicę, są promienie słoneczne (promienie niewidzialne—pozafiołkowe). Są one o wiele potężniejsze, niż wszelkie pożywki witaminowe, albowiem doświadczenia wykazały, iż zwierzęta, trzymane przez długi czas w ciemności, zapadały na krzywicę, pomimo karmienia ich strawą bogatą w witaminy; odwrotnie, zwierzęta naświetlane nie ulegały chorobie, nawet przy podawaniu im jedzenia bezwitaminowego. Wielce dziwnem okazało się również, iż pożywki bezwitaminowe, np. oliwa, po naświetlaniu ich promieniami pozafiołkowemi, nabierały własności antirachitycznych. Jaki związek istnieje między tranem, a promieniami pozafiołkowemi? Gdzie istota potężnego wpływu tych promieni? Długie i mozolne badania pozwoliły zgłębić tajemnicę i dać odpowiedź na ciekawe pytania.

Otóż stwierdzono, że organizm żywy zawiera pewne substancje chemiczne, zwane sterynami (wszystkie tłuszcze roślinne zawierają phytosterynę, tłuszcze zwierzęce cholesterynę). Jedna ze steryn, t. zw. ergosteryna, jest prowitaminą — naświetlana promieniami pozafiołkowemi, przekształca się w witaminę antirachityczną. Bez naświetlania zmiana taka odbyć się nie może. Przemiana taka odbywa się w organizmie zwierzęcym również pod wpływem światła dziennego, dlatego istnieje przypuszczenie, iż widoczne promienie o długich falach zostają w skórze zamienione na fale o długości wymaganej.

Tem możemy sobie również wytłomaczyć, dlaczego tran jest tak bagaty w witaminę A. Tran jak wiadomo otrzymuje się z wątroby wątłusza plamistego, ryby żarłocznej (długości do 1 mtr. i ciężaru wagi do 50 kilogramów, zamieszkującej ocean Atlantycki), odżywiającej się wodorostami. Wodorosty zawierają steryny, które zostają aktywowane (przekształcone w witaminy) dzięki intensywnemu działaniu promieni pozafiołkowych na powierzchni morza. Witaminy, rozpuszczone w tłuszczach, magazynują się w nich. Podobnie zrozumiałym staje się fakt, iż latem masło i mleko krowie więcej zawierają witamin. Latem krowy odżywiają się świeżą trawą, intensywnie naświetlaną promieniami słonecznemi, zimą pożywieniem dla krów służy siano. Zamiast naświetlania chorych w niektórych klinikach stosuje się podawanie pacjentom produktów spożywczych, naświetlanych czyli jekoryzowanych.

Widzimy więc, jaki wpływ ożywczy wywierają promienie słoneczne na organizm żywy. To ożywcze działanie instyktownie odczute zostało przez ludzkość jeszcze w starożytności, albowiem już wtedy zalecane były przez lekarzy t. zw. wanny słoneczne, później jednak o tem zapomniano. W czasie późniejszym stosowanie wanien słonecznych wprowadził pewien laik Rickli z Veldy. Po nim podstawy lecznictwa zapomocą słońca i światła opracowali lekarze: *Finsen*, *Bernhard* i *Rollier*.

Z powyższego zrozumieć możemy, dlaczego dewizą chwili obecnej stało się: oprócz racjonalnego odżywiania, ruchu na świeżem powietrzu, sportu, również przyjmowanie wanien słonecznych, albowiem słońce — ten czynnik ożywczy, niezbędny dla wszelkiej żywej istoty na ziemi — przekształca steryny, zawarte w organizmie, na witaminy, tak niezbędne dla ustroju ludzkiego i zwierzęcego.

Streszczenia z czasopism obcych.

CHEMJA ORGANICZNA.

Formaldehyd jako produkt asymilacji węgla w roślinach. *(Th. Sabalitschka, Zentralbl. f. Pharmazie Nr. 48 1928).*

W roku 1861 zauważył *Buttlerow*, iż trójoxymetylen ogrzewany z wodą, — daje substancję niekrystaliczną o smaku cukru i słabym zapachu karamelu. Substancję tę nazwał metylnitanem. Była ona nieco podobna do mannitu. Metylnitan ma być mieszaniną formozy, oraz produktów rozkładu formozy. Wogóle bardzo często obserwowano przemianę formaldehydu i jego produktów polimeryzacji, — w cukry.

Spostrzeżenie *Buttlerowa* spowodowało *E. Bayera* w roku 1870 do wygłoszenia w pracy: „O odwodnieniu i znaczeniu tej reakcji w życiu roślin i w fermentacji" — następującej hipotezy: Ponieważ już często uważano podobieństwo pomiędzy chlorofilem a barwnikiem krwi, przeto musi być prawdopodobne, iż chlorofil, podobnie jak barwnik krwi, wiąże CO. Tlen uchodzi, a tlenek węgla łączy się z chlorofilem. Najprostszą reakcją tlenku węgla jest przemiana na aldehyd kwasu mrówkowego:

$$CO + H_2 = COH_2.$$

Aldehyd mrówkowy zaś zamienia się pod wpływem soku komórkowego na cukier. W tym wypadku działanie soku komórkowego podobne jest do działania alkaljów.

Według hipotezy *A. Bayera*, występuje formaldehyd jako produkt pośredni asymilacji węgla w roślinie, t. j. przemiany pobranego przez rośliny kwasu węglowego, na wyższe węglowodany. Podczas gdy *A. Bayer* przyjmował, iż tlenek węgla posiada tylko jedno wiązanie, którem jest połączone z chlorofilem — to później twierdzono iż także i kwas węglowy jest jednem wiązaniem połączony z chlorofilem.

Kwas węglowy traci oba atomy tlenu, łączy się z wodą na najprostsze węglowodany, a mianowicie na najprostszy węglowodan formaldehyd, a ten znowu polimeryzuje się na węglowodany wyższe:

$$CO_2 + H_2O = CH_2O + O_2.$$
$$6CH_2O = (CH_2O)_6.$$

Dopływ energji słonecznej potrzebny byłby tylko przy redukcji kwasu węglowego do węgla, ale nie do jego przemiany na formaldehyd, a następnie na cukier i skrobię.

Hipoteza o asymilacji formaldehydu nie znalazła jeszcze ogólnego uznania, mimo iż cały szereg uczonych starał się potwierdzić doświadczeniem tę hipotezę. Doświadczenia te nie wytrzymały jednakże krytyki naukowej — i przeciwnicy hipotezy formaldehydowej atakowali ją bardzo i starali się postawić inne hipotezy asymilacyjne. Chemicy zapoznają przeważnie dwa momenty hipotezy *Bayera* a mianowicie: że formaldehyd występuje normalnie w roślinach przy asymilacji, i że rośliny mogą polimeryzować formaldehyd bez dopływu energji z zewnątrz, — na cukier i skrobię. Te fakty podano w ostatnich czasach.

Jakkolwiek już dawniej *Th. Curtius* i *H. Franzen* wykazali rzekomo formaldehyd w roślinach, jednak później zostali zmuszeni do przyznania się do pomyłki, gdyż to, co uważali za formaldehyd, był to a i b aldehyd hexylenu.

Według *Willstättera* i *A. Stolla* nawet znalezienie formaldehydu w roślinie nie jest dowodem, iż jest on produktem asymilacji węgla, — formaldehyd może bowiem powstać w roślinie również przy innych procesach chemicznych.

H. A. Spoehr wykazał, iż formaldehyd tworzy się przy rozkładzie kwasu glikolowego, jabłkowego i octowego. — przy udziale światła słonecznego. *M. Volmar* wykazał, iż takiemu samemu rozkładowi podlega też kwas winny.

Drogą specjalnych badań ustalili *G. Klein* i *O. Werner*, iż formaldehyd powstaje jako produkt pośredni przy asymilacji kwasu węglowego przez rośliny, a mianowicie w ilości proporcjonalnej do intensywności asymilacji.

Dawno już próbowano, żywić rośliny formaldehydem. Okazało się, iż formaldehyd utlenia się przedewszystkiem w roślinie na kwas, a potem drogą fotosyntezy (syntezy przy udziale światła słonecznego) redukuje się na węglowodan.

M. L. Huang stwierdził, iż niektóre rośliny mogą budować węglowodany, z kwasu mrówkowego i jego soli, przy udziale światła słonecznego. Brak tylko dowodu, iż zielona roślina potrafi w ciemności zużywać formaldehyd — do budowy wyższych węglowodanów.

Dowód ten przeprowadził autor z *H. Riegenbergiem* i Weindlingiem i badania ich wykazały, iż zielone rośliny mogą formaldehyd zadany sztucznie—polimeryzować na wyższe węglowodany, — bez udziału światła.

Doświadczenia te znalazły swoje potwierdzenie w badaniach *J. Bodnara, L. E. Rotha i C. Bernauera.* Stwierdzili oni iż przemianę formaldehydu w cukier, wywołują też fermenty.

W ten sposób dostarczono wszystkich dowodów potwierdzających Bayerowską teorję asymilacyjną. Formaldehyd jest rzeczywiście produktem przejściowym przy przemianie kwasu węglowego na wyższe węglowodany (cukier i skrobię), pod wpływem światła w ziarnie chlorofilu.

Słuszności hipotezy asymilacyjnej usiłowano dowieść też i w ten sposób, iż starano się otrzymać formaldehyd z kwasu węglowego i wody, z pomocą światła słonecznego i różnych substancji kontaktowych, — w nieobecności materji organicznej. *D. Vorländer* nie otrzymał w ten sposób formaldehydu.

Wobec tego autor, wraz z *C. Harnischem*, zaczął studjować zachowanie się tlenku — i dwutlenku węgla z wodą, wodorem, oraz mieszaninami tych składników w obecności ciał kontaktowych i przy użyciu wyższych temperatur. Metoda ta dała wyniki pomyślne, ferment roślinny został zastąpiony substancją kontaktową, a energja świetlna—wysoką temperaturą.

Doświadczenia te potwierdził swojemi badaniami *H. Vogel* i otrzymał przy przepuszczaniu mieszaniny gazów: tlenku węgla i wodoru przez ciało kontaktowe i wpuszczaniu produktu reakcji do mleka magnezjowego, — mieszaninę fruktozy i formozy.

Nasuwają się tu analogje pomiędzy tymi badaniami, a badaniami *F. Fischera* i *H. Tropscha* nad otrzymaniem syntetycznych węglowodorów przez kondensację gazów dwutlenku węgla i wodoru przy udziale ciał kontaktowych i wysokiej temperatury.

Rozporządzenia i okólniki władz.

W SPRAWIE PRZESTRZEGANIA W KASACH CHORYCH PRZEPISÓW, NORMUJĄCYCH ZAOPATRYWANIE LUDNOŚCI W LEKARSTWA.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej
Główny Urząd Ubezpieczeń
L. dz. 587-GU

Warszawa, dnia 15 lutego 1929 r.

Do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń
w Warszawie, Poznaniu, we Lwowie.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 15-go stycznia 1929 r. L. 3132-28 zajęło następujące stanowisko:

Przepisy normujące zaopatrywanie ludności w lekarstwa, jak to: przepisy o urządzeniu aptek i sposobie ich prowadzenia o personelu fachowym zatrudnionym w aptekach, o ekspedycji lekarstw i t. p. mają na celu jedynie ubezpieczenie interesów odbiorców leków, a tem samem zdrowotności publicznej.

Kasy Chorych, jako instytucje nieobliczone na zyski, posiadają szerokie zadania społeczne, a zarazem obowiązane do leczenia swych członków, powinny być wzorem w dziedzinie skrupulatnego stosowania się do tych przepisów. Jednakże bardzo często daje się zauważyć wręcz przeciwne zjawisko, a mianowicie zupełne ignorowanie tych przepisów przez bardzo wiele Kas Chorych, a napomnienia w tym względzie zarówno władz administracji ogólnej, jak Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, i jego organów, są całkowicie lekceważone przez Kasy.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przypisując taki stan sprawy okresowi organizacyjnemu Kas Chorych, poniekąd tolerowało go i ograniczało się bądź do zwracania się do Głównego UrzęduUbezp. celem uzgodnienia swej działalności z przepisami ustawowemi, bądź też zalecało Województwom zwracanie się z tem do Okręgowych Urzędów Ubezpieczeń. Wszczynania spraw sądowych w tych wypadkach Ministerstwo unikało nie chcąc w oczach ubezpieczonych i ludności wogóle dyskredytować działalność Kas.

Dotychczasowy sposób postępowania dał tylko ujemne wyniki, wobec czego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jest zmuszone sprawom o naruszenie przez Kasy Chorych przepisów o obrocie środków leczniczych nadawać zwykły bieg, gdyż

nie uważa za możliwe tolerowanie nadal tego, aby ubezpieczeni w Kasach Chorych nie korzystali w tej dziedzinie z takiej samej opieki władz nadzorczych, jak ludność nieubezpieczona.

Wobec powyższego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi o uprzedzenie władz poszczególnych Kas, że obecnie winni wykroczeń przeciw przepisom normującym obrót i dostarczanie chorym środków leczniczych, będą pociągnięci przez władze nadzorcze administracji ogólnej do odpowiedzialności sądowej.

O powyższem zechce Okręgowy Urząd Ubezpieczeń zawiadomić Zarządy, względnie Komisarzy Kas Chorych, i ze swej strony wydać niezwłocznie zarządzenia, aby obowiązujące przepisy w zakresie przyrządzania i wydawania leków były przez Kasy Chorych bezwzględnie przestrzegane.

W szczególności należy zwrócić Kasom Chorych uwagę na: niedopuszczalność przyrządzania lekarstw w ambulatorjach Kasy Chorych przez personel niefachowy, co jak wynika z odnośnych sprawozdań władz sanitarnych, w wielu Kasach jest nadal praktykowane, pomimo wielokrotnych zakazów ze strony władz nadzorczych.

Zechce Okręgowy Urząd Ubezpieczeń zawiadomić Komisarza, względnie Zarządy Kas Chorych, że w razie stwierdzenia na przyszłość podobnych faktów, traktować je będzie jako świadome działanie na szkodę ubezpieczonych i stosować jaknajdalej idące rygory.

Przy każdej lustracji, wzgl. inspekcji Kas Chorych, Okręgowy Urząd zwróci specjalną uwagę na to, czy w danej Kasie nie jest praktykowane niezgodne z obowiązującemi przepisami przyrządzanie i wydawanie leków, z umieszczeniem w protokule odpowiedniej wzmianki o wyniku przeprowadzonych badań. Jakiekolwiek przekroczenia w tym zakresie nie mogą być nadal pod żadnym pozorem tolerowane.

O wydanych zarządzeniach przedłoży Okręgowy Urząd Ubezpieczeń sprawozdanie do dnia 1 marca r. b.

w-z. Kierownik
Głównego Urzędu Ubezpieczeń
(—) Frankowska

Sprawy zawodowe.

JAK DŁUGO JESZCZE KWESTJA DROGISTOWSKA POZOSTANIE NIEROZWIĄZANĄ?

Największą bolączką dzisiaj w dziedzinie aptekarskiej— to stosunki, jakie wytworzyły się między aptekami, a składami aptecznemi. Składy apteczne wykonywują niemal wszystkie czynności — co apteka. Niech zajrzy ktoś do pierwszego lepszego składu, a ujrzy przedewszystkiem specyfiki, które posiadać powinna tylko apteka, pozatem w skrytce znajdzie się również wszystkie środki do robienia recept. Naogół odnosi się wrażenie nawet przez fachowca, że mamy tu do czynienia również z apteką, lecz podlejszego gatunku. To też nic dziwnego, że laik nie może zorjentować się, jaka istnieje różnica pomiędzy apteką a składem aptecznym. Przeciwnie, wyobraża sobie, że leki w składach są tańsze, gdyż są to składy, dostarczające środki lecznicze dla aptek, przeto ceny w składach, jako z pierwszej ręki muszą być znacznie niższe. Wiele się pisze o wykształceniu aptekarza, lecz *de facto* aptekarz, pomimo wysokiego wykształcenia, nie stanął jeszcze na należytem poziomie w opinji społeczeństwa. Nie stanął i nie stanie jak długo rozwiązanie problemu drogistowskiego będzie odkładane. Chcąc dać możność uzyskania większej ilości samodzielnych placówek, projektowana przez Rząd nowa ustawa zamierza wydać cały szereg koncesyj, ograniczając ilość ludności na aptekę do minimum. Ta okoliczność w związku ze szkodliwą działalnością składników— sytuacje jeszcze pogorszy, wytworzy się konkurencja, aptekarz zejdzie do roli sklepikarza i w końcu zmuszony będzie zwinąć swoją placówkę, gdyż znajdzie popłatniejsze zajęcie, a składy jak uprawiały tak i nadal będą uprawiać nielegalne „aptekarzowanie“ i uchodzić będą za aptekarzy. Dość czekać! — powinniśmy się pozbyć bierności i podjąć coprędzej należytą obronę swych interesów. Jeżeli nie uświadamiamy sobie źródła, zkąd powstaje to zło, weźmy przykład od lekarzy. Lekarze, chcąc pozbyć się niepotrzebnej konkurencji i podnieść godność swego zawodu, skasowali szkoły felczerskie, a również wyznaczyli wysokie kary za znachorstwo i niedozwolone lecznictwo. Otóż osiągnęli skutki takie, że jakkolwiek są felczerzy i wykonywują czynności, lecz są oni na wymarciu. Zrozumieć powinniśmy, że składnik dla aptekarza jest tem samem, co znachor lub felczer dla lekarza, — zrozumieć to, że fabrykujemy sobie wrogów, bo któż egzaminuje i wydaje dyplomy drogistów? Siłą rzeczy taki drogista będzie się starał znaleźć placówkę tuż przy boku apteki i przy pierwszej okazji nie omieszka uprawiać nielegalny handel. Należy skasować kursa i egzamina drogistowskie, przez to nikt na tem nie straci, bo zakres wiedzy drogistowskiej jest tak szczupły, sięga zaledwie 3-ch miesięcznych kursów i kilkuletniej praktyki, która ogranicza się tylko do sprzedawania mydeł, perfum i naturalnie łapania klijentów dla partackiego wykonywania recept. Ustawa powinna określić stanowczo, że hurtownią ma zarządzać tylko magister i nadać odpowiednią nazwę „Hurtownia zaopatrywania aptek“. Z jakiego więc tytułu mają prawo składy apteczne upodabniać się do *officinae sanitatis* przez urządzanie lokali na wzór aptek (szafy, sztanglazy), — przez przechowywanie i sprzedaż ziół i środków leczniczych, nie mając wiadomości ani z botaniki, farmakognozji, ani też z chemji? Chcąc zapewnić sobie spokojną i pożyteczną pracę, a głównie podnieść godność swego zawodu, musimy domagać się koniecznie przemalowania szyldów „Skład apteczny“ na „Skład farb i materjałów technicznych“, a zniesienie egzaminów dla drogistów będzie przejawem wielkiej troski o przyszłą generację, dla której oczyścimy drogę, by swobodnie mogła kroczyć do świetnego rozwoju farmacji i na pożytek społeczeństwa.

Mr. farm. Adam Danowski.

I-SZY ZJAZD APTEKARZY SŁOWIAŃSKICH.

Zjazd aptekarzy słowiańskich, w którym udział przyjmą wszystkie sfery zawodowe, zapowiada się pod każdym względem imponująco. Udział przedstawicieli pobratymczych narodów, Bułgarji, Serbji i Czechosłowacji mających wystąpić z własnemi referatami; atrakcyjność miejsca, jaką przedstawia Poznań podczas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej, — sprężystość organizacyjna i propagandowa (w czem niemała zasługa red. Fr. Heroda), — przyczynią się niewątpliwie do wzbudzenia jak największego zainteresowania wśród kół zawodowych. Według przypuszczalnych obliczeń, liczba uczestników Zjazdu przekroczy 400 osób. Dla informacji Czytelników podajemy, iż koszta przejazdu w grupach zbiorowych będą minimalne (połowa zwykłej ceny). Opłata karty uczestnictwa wyniesie zł. 50, przyczem upoważniać będzie między innemi do wstępu na Wystawę, do otrzymania żetonu i uczestnictwa na operze i w bankiecie. Osoby towarzyszące nie opłacają kart uczestnictwa, mogą jednak korzystać z poszczególnych imprez — za zwrotem kosztów.

Opłata lokali podczas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej, jak podaje cennik Miejskiego Biura Kwaterunkowego w Poznaniu, wynosić będzie:

W hotelu wystawowym „Polonia“ pokój jednołóżkowy — od zł. 18 do zł. 35; pokój dwułóżkowy — od zł. 30 do zł. 53; pokój trzyłóżkowy — od zł. 45 do zł. 65. Prócz tego 15 proc. obsługa i zł. 3 obowiązkowe śniadanie.

W hotelach i pensjonatach prywatnych — zł. 10 do zł. 50 za pokój.

W lokalach prywatnych: za 1 łóżko — I klasa zł. 12 II klasa zł. 10, III klasa zł. 8, IV klasa zł. 6. Za 2 łóżka — 1 klasa zł. 16, II klasa zł. 14, III klasa zł. 11, IV klasa — zł. 8,

Za dodatkowe łóżko z pościelą: klasa I i II - zł. 4, klasa III — zł. 3, klasa IV — zł. 2.

Kwatery masowe: 1 klasa — zł. 5, II klasa — zł. 4, III kl. — zł. 3, IV klasa — zł. 2,

Przygotowania zjazdowe postępują sprawnie.

W dn. 29.IV. na posiedzeniu Komitetu organizacyjnego redaktor Fr. Herod zdawał sprawozdanie ze swej akcji propagandowej wśród organizacji zawodowych państw słowiańskich. Komitet postanowił uprosić na protektora Zjazdu p. Ministra Spraw Wewn., gen. Sławoj - Składkowskiego. W dniu tym ukonstytuował się Komitet Honorowy, oraz Komitet Główny z p. Prof. Bronisławem Koskowskim na czele. Komitet Wykonawczy, na który spada gross pracy, wybrano w składzie następującym: pp. dr. Arndt, Borejsza, Fink-Finowicki, red. Herod, Lelejko, Maciejowski i ppłk. Sokolewicz.

Wybrano również przewodniczących poszczególnych komisji, przyczem na przewodniczącego komisji propagandowej powołano red. Fr. Hereda. komisji kwaterunkowej — kol. Cz. Fink - Fincwickiego. komisji towarzyskiej (wycieczkowej) — Dr Arndta.

Na miejscu Zjazdu, w Poznaniu, czynny jest Komitet odrębny, który współpracuje z komitetem warszawskim. W najbliższych dniach zostanie ustalony ostateczny program Zjazdu.

Ruch związkowy.

Z ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO

Zarząd Oddziału Warszawskiego na zebraniu w dn. 5.V r. b. postanowił zorganizować szereg wycieczek na Powszechną Wystawę Krajową do Poznania i nad polskie morze. Pierwsza wycieczka projektowaną jest w d. 11 i 12-go czerwca podczas zjazdu aptekarzy słowiańskich. O ile zbierze się grupa 40 — 50 osób, — koszta przejazdu wyniosą 1/2 normalnej opłaty. Po informacje prosimy się zwracać do organizatora wycieczek, kol. Landsberga — Bracka 18 m. 30.

Dnia 5.V. odbyło się zebranie delegatów aptek Kasy Chorych w sprawie pragmatyki służbowej i zamierzonego wprowadzenia ryczałtowych poborów.

W kwestjach powyższych informowali zebranych kolegów: prezes R. Stocki i Cz. Nałęcz. Pragmatyka znajduje się obecnie w stadjum uzgadniania przy udziale obydwu stron zainteresowanych. Do tej pory zostało przewertowanych ok. 40 punktów projektu, opracowanego przez Ogólno-Państwowy Związek Kas Chorych. Do pewnych punktów Związek nasz zgłosił swoje poprawki, które będą rozpatrywane, poczem wyniki podane zostaną do wiadomości ogółu kolegów. W sprawie ryczałtu postanowiono za podstawę postawić warunek, aby dotychczasowe pobory nie były obniżone.. Delegaci upoważnieni do pertraktacji, otrzymali instrukcję, aby przed ostatecznem uregulowaniem sprawy poborów porozumieli się z ogółem kolegów.

Na posiedzeniu Zarządu w dn. 5.V. r. b. zostali przyjęci w poczet członków Związku następujący koledzy:

1) Woźny Feliks, 2) Kliś Zygmunt, 3) Kaczyńska Czesława, 4) Krumkowski Piotr Ireneusz, 5) Folejewski Wacław, 6) Libermanówna Łaja, 7) Jankielewska Natalja, 8) Pokrzewińska Helena, 9) Dietrichówna Janina, 10) Downar Julja, 11) Olechowska Regina, 12) Weryho - Darewska, 13) Pawlicki Stanisław, 14) Kołaczkowski Stanisław, 15) Nowakowska Anna, 16) Kalinowska Helena, 17) Zarycka Wanda, 18) Sieński Antoni, 19) Parzonka Jan, 20) Wojnarowska Marja, 21) Lipecki Ludwik, 22) Kurlandzki Edward, 23) Berkmanówna Flora, 24) Nowak Franciszek, 25) Hukowski Marjan, 26) Moszkowiczówna Anastazja, 27) Arcimowicz Stanisław, 28) Daumas Kazimierz, 29) Łapin Jakób.

Skreślony z listy członków Związku — *Franciszek Książek.*

*

Zarząd Oddziału Warszawskiego Z. Z. F. P. podaje do wiadomości członków Związku, iż mec. A. Gadomski udziela porad prawnych w sprawach zawodowych bezpłatnie, w godzinach 5 min. 30 — 7-ej wiecz. w swojej kancelarji przy ul. Wilczej Nr. 19 m. 6.

Z ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO.

W dniu 21 kwietnia r. b. na posiedzeniu Zarządu Oddziału przyjęci zostali w poczet członków tut. Oddziału (z wkładką miesięczną zł. 1.50) następujący Koledzy i Koleżanki, słuchacze-ki Uniw. Jagiellońskiego.

1. *Anisfeld Markus,*
2. *Baraniecki Kazimierz,*
3. *Benesz Tadeusz,*
4. *Blatt Samuel,*
5. *Czeczotówna Marja,*
6. *Domonokówna Marja,*
7. *Eisenówna Felicja,*
8. *Gerżabkówna Jadwiga,*
9. *Gnatowska Halina,*
10. *Gospodinow Aleksander,*
11. *Gressowa Zofja,*
12. *Hanak Józef,*
13. *Hyżówna Irena,*
14. *Kesslerówna Genia,*
15. *Kochański Roman,*
16. *Krzyżewski Antoni,*
17. *Kulczycka Adela,*
18. *Nostadtówna Zofja,*
19. *Parzuchowski Franciszek,*
20. *Przetacznik Mieczysław,*
21. *Rösslerówna Klara,*
22. *Schwarz Jakób,*
23. *Skąpska Janina,*
24. *Sokołowska Zofja,*
25. *Strokosz Wiktor,*
26. *Szatanówna Magdalena,*
27. *Wąchała Antoni,*
28. *Waugschallówna Rita,*
29. *Welnfeld Herman,*
30. *Welnówna Wanda,*
31. *Ziarkówna Genowefa.*

W myśl uchwały walnego zebrania, członkowie powyżsi wpisowe (zł. 5) wpłacą po uzyskaniu dyplomu.

Z ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO.

W dniu 20 kwietnia b. r. odbyło się roczne Zebranie członków Oddziału Łódzkiego.

Po złożeniu sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej walne zebranie udzieliło ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Nowoobrany Zarząd ukonstytuował się w następujący sposób: prezes — kol. *Kalicki Antoni*, wice-prezes — kol. *Rabinraut Borys*, sekretarz — kol. *Mazurkiewicz Bronisław*, skarbnik — kol. *Piotrowski Wacław*, gospodarz lokalu i bibljotekarz — kol. *Festensztadt Jakób*.

Członkowie Zarządu — *Zbieć Stanisław, Grabowski Sylwester, Moszkowicz Bencjan, Frydberżanka Marja.*

Zastępcy: *Fabjan Jan, Pożerski Edward.*

Biuro rekomendacji pracy — kol. *Kalicki Antoni*

Do Komisji Rewizyjnej powołani zostali:

Kol. Kol.: *Blausztajn, Doliński, Brykalski.*

Z ODDZIAŁU ZAGŁĘBIA.

Zarząd Oddziału komunikuje, że akcja mająca na celu uzyskanie poborów w formie opłacania przez Kasę Chorych opłat z tytułu ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego, została załatwiona pomyślnie. Począwszy od 1 marca r b. opłaty te ponosi Kasa Chorych.

Z GRUPY FARMAC. TOW. WIEDZY WOJSKOWEJ.

W dn. 11 kwietnia odbyło się zebranie miesięczne Grupy Farmac. T. W. W. w sali wykładowej Szkoły Podchorążych sanitarnych według porządku dziennego:

1) Odczytanie protokółu z ogólnego zebrania,

2) Referat adjunkta B. Olszewskiego pt. „Ilościowe oznaczanie alkaloidów chinowych".

3) Wolne wnioski.

Obecnych 20 osób.

Przewodniczył ppłk. Boczkowski Andrzej, protokół prowadził kpt. Lenarczyk Piotr.

Po odczytaniu protokółu z ogólnego zebrania i przyjęciu przez zebranych, został wygłoszony przez adjunkta Bolesława Olszewskiego odczyt o „Ilościowem oznaczaniu alkaloidów chinowych".

W odczycie swoim prelegent wykazał w procentach różnice zawartości alkaloidów w korze chinowej, jakie otrzymał, stosując metody podane przez farmakopeje: niemiecką, austrjacką, amerykańską, rosyjską, szwajcarską oraz metody Schmidta i Kellera.

Następnie przeszedł do metody, podanej przez projekt farmakopeji polskiej.

W dyskusji zabierał głos Dr. Fabicki, zapytując, czy w projekcie farmakopeji polskiej przy badaniu kory chinowej została uwzględniona metoda przyjęta przez VI-tą farmakopeję niemiecką.

W odpowiedzi prelegent wyjaśnił, że VI. farmakopeja niemiecka została wydana już po opracowaniu projektu farmakopeji polskiej, przyczem przytoczył różnice, jakie zachodzą w metodach badań, podanych w tych dwu farmakopejach.

Po wyczerpaniu porządku dziennego. posiedzenie zamknięto.

Wiadomości bieżące.

Ś. p. Mr. LEON MODLIŃSKI, prezes Warszaw. Tow. Farmaceutycznego, wybitny i zasłużony członek Zawodu. zgasł nieoczekiwanie w dn. 6 maja r b. Liczne rzesze przedstawicieli całej Farmacji, które przyjęły udział w oddaniu ostatniej posługi. oraz smutkiem i niekłamanym żalem przepełnione słowa przemówień osób, z którymi ś. p. Leon Modliński współpracował na niwie społeczno-zawodowej. dały świadectwo wymowne. jak wielką i szanowaną jednostką był za życia

Świetlanej pamięci Człowieka — co dobrotliwością charakteru, pogodną wiarą w lepsze jutro i twórczą pracą społeczną szerzył szlachetne porywy ducha, będąc przykładem dla innych— -Cześć!

Z liczby depesz kondolencyjnych, przesłanych W. T. W. podajemy następującą:

Nie mogąc złożyć osobiście, przesyłam tą drogą w imieniu swojem i Oddziału Warszawskiego Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników wyrazy głębokiego żalu i ubolewania z powodu straty, jaka dotknęła cały zawód farmaceutyczny przez zgon Wielce Zasłużonego Prezesa Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego

Prezes (—) Stocki.

JUBILEUSZ TOWARZYSTWA APTEKARSKIEGO WE LWOWIE. Najstarsze w Polsce towarzystwo farmaceutyczne „Towarzystwo Aptekarskie we Lwowie" obchodziło w dn. 12 maja b. r. jubileusz 60-letniego istnienia.

Uroczystość rozpoczęło w sobotę, dnia 11 maja wieczorem zebranie towarzyskie. Dnia 12 maja, po nabożeństwie odbyła się w lokalu Towarzystwa o godz. 11-ej przed poł. uroczysta Akademja. Program Akademji wypełniły: wykonanie kantaty, przemowa prezesa Towarzystwa D-ra Poratyńskiego, przemowy przedstawicieli Władz i Delegatów, oraz wykłady: dziekana prof. D-ra Br. Koskowskiego „O rozwoju nauki farmaceutycznej" i M-ra S. Steina „O działalności Towarzystwa Aptekarskiego na polu piśmiennictwa zawodowego". Program uroczystości zakończono wspólnym obiadem w salach Hotelu Krakowskiego.

Bliższe szczegóły z uroczystości podamy w N-rze następnym.

V KONGRES MIĘDZYNARODOWY MEDYCYNY I FARMACJI WOJSKOWEJ W LONDYNIE. W celu wzięcia udziału w V Kongresie Międzynarodowym Medycyny i Farmacji Wojskowej udali się do Londynu pp. pułk.-apt. Krupiński, dr. farm, J. Fabicki i maj.-apt. W. Jakubowski.

W Sekcji Farmaceutycznej Kongresu wygłoszone będą dwa koreferaty polskie:

1) P. Sągajło — „Fizyczna i chemiczna analiza przedmiotów gumowych, używanych w służbie zdrowia".

2) PP. dr. Fabicki i płk.-apt, dr, Popławski — „Fizyczna i ekonomiczna analiza przedmiotów szklanych — używanych w służbie zdrowia".

Po skończonym Kongresie w Londynie uczestnicy udadzą się na I Międzynarodowy Kongres Lotnictwa Sanitarnego w Paryżu.

POSIEDZENIE NACZELNEJ PAŃSTWOWEJ RADY ZDROWIA odbyło się w dniu 29 kwietnia. Rozpatrywano między innemi projekt ustawy aptekarskiej; uchwał, dotyczących kwestji ustawy aptekarskiej, nie powzięto. Oficjalne sprawozdanie z posiedzenia, po opracowaniu go przez Departament Służby Zdrowia, zamieścimy w jednym z następnych Nr. Nr. Kroniki.

ULGI KURACYJNE DLA FARMACEUTÓW PRACOWNIKÓW. Na skutek listów, skierowanych przez Zarząd Główny Z. Z. F. P, do Zakładów uzdrowiskowych w Polsce, z prośbą o przyznanie zniżek w opłatach kuracyjnych, część Zakładów wypowiedziała się przychylnie.

Zakład zdrojowo - kąpielowy Hr. Stadnickiego w *Szczawnicy* członkom Związku — za okazaniem legitymacyj — udzielać będzie 25 proc. zniżki na zabiegach leczniczych narówni z urzędnikami państwowymi.

Sanatorjum dla chorób piersiowych im. Dr. Dłuskich w *Zakopanem* — 10 proc. z ceny utrzymania, t. j. w takiej wysokości, z jakiej korzystają lekarze i ich rodziny.

Zakład Hr. Załuskich w *Iwoniczu* w sezonie I i III przyrzekł pewną zniżkę, po każdorazowem jednak porozumieniu się Związku z Zakładem.

Zakład kąpielowy w *Rabce* odpowiedział, iż zniżki na kąpielach i innych zabiegach dla pp. aptekarzy i pracowników aptek udziela za pośrednictwem Tow. Farmaceutycznego w Warszawie.

Zakłady w Ciechocinku, Nałęczowie i inne odpowiedziały odmownie.

EGZAMINY POMOCNIKOWSKIE. Wydział Farmac. Un: Warszaw. podaje do wiadomości, że egzaminy na stopień pomocnika aptekarskiego odbędą się w dn. 17-ym i 18-ym czerwca r. b. w Zakładzie Farmakognozji i Botaniki lekarskiej Uniwersytetu Warszawskiego (Krak.-Przedmieście 26-28).

Kandydaci do egzaminów winni złożyć w Dziekanacie Wydziału Farmaceutycznego (gmach po-Rektorski Uniwersytetu), najpóźniej do dnia 8 czerwca r. b. podanie na imię Pana Przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej. Do podania dołączyć należy: metrykę urodzenia, świadectwo maturalne (egzamin z łaciny w zakresie przynajmniej 6-ciu klas) lub pozwolenie Departamentu Służby Zdrowia Min. Spraw Wewnętrznych na przystąpienie do egzaminu, swiadectwo, stwierdzające odbycie przepisanej praktyki (dla moturzystów 2-letniej), poświadczone przez Inspektorjat Farmaceutyczny, życiorys, trzy fotografje i taksę egaminacyjną w wysokości 120 zł.

JUBILEUSZ KOŁA FARMAC. STUD. UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO. Koło Farm. Student. Uniw. Poznańskiego. obchodzi w bieżącym roku rocznicę 10-cio-lecia istnienia Koła. Powołano specjalny Komitet organizacyjny, który ma na celu zorganizowanie uroczystości, (nabożeństwa, akademji i balu) które odbędą się w Poznaniu dnia 9 listopada 1929 r. Komitet tą drogą zwraca się do b. słuchaczów Oddziału Farmaceutycznego Un. Pozn. o łaskawe padanie swych adresów, celem zaproszenia ich na uroczystości, oraz w celu założenia Koła b. słuchaczów O. F. U. P. Korespondencję kierować pod adresem: Koło Farmaceutów S. U. P. — Poznań — Zamek.

WŁADZE KOŁA FARMACEUTÓW STUD. UNIW. POZNAŃSKIEGO. Na walnem zebraniu Koła Farmaceutów U. P., odbytem w dniu 15 marca 1929 r., wybrano Zarząd w następującym składzie:

Prezes: kol. *Marjan Jarecki*, wiceprezes: kol, *Antoni Żyłkowiak*, sekretarz I. kol. *Stefan Mroczkiewicz*, sekretarz II: kol. *Izabella Offierska*, skarbnik: kol. *Jerzy Szewczyński*, bibljotekarz. kol. *Józefa Skarzyńska*, kier. Sekcji Pom. Koleż,: kol. *Feliks Radziński*, kier. Sekcji Wydawniczej: kol. *Józef Kasperek*, kier. Sekcji Towarzyskiej: kol. *Henryk Umbreit*.

KONKURSY NA NOWE APTEKI. Województwo (Wydział Zdrowia Publicznego w Łodzi) ogłosiło konkurs na otwarcie 5 nowych aptek w *m. Łodzi:*

1) Przy ul. Rokicińskiej między ul. Suchą i mostem kolejowym.

2) Przy ul. 1-go Maja lub Konstantynowskiej poza ul. Leszno.

3) Przy ul. Pomorskiej, poczynając od ul. Magistrackiej do granic miasta.

4) W dzielnicy między ul. Obywatelską, Kątną, Różaną i torem kolejowym.

5) Na przedmieściu Chojny poza torem kolejowym.

Województwo (Wojewódzki Wydział Zdrowia Publicznego) w Lublinie ogłosiło konkurs na otwarcie nowych aptek:

1) *w Łukowej* pow. Biłgorajskiego, 2) *w Firleju*, pow. Lubartowskiego, i 3) drugiej apteki w *Krasnymstawie* we wschodniej części miasta, ograniczonej od zachodu stroną zachodnią ul. Powiatowej, Zamkowej i Kościuszki (Koszarowej).

Koncesje udzielone będą na zasadzie Ustawy dla farmaceutów i aptek z 1844 r. oraz rozporządzenia b. Ministra Zdrowia Publicznego z dn. 10.VII.1920 r. (Dz. Ustaw z 1920 roku Nr, 62, poz. 411).

Ubiegający się o uzyskanie koncesji winni w przeciągu 4-ch tygodni od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim" konkursu nadesłać do Województwa (Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia Publicznego) należycie opłacone podatkiem stemplowym podanie, do którego należy dołączyć dokumenty wyszczególnione w par. 6 Rozporządzenia b. Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 21 kwietnia 1921 r. o sposobie zakładania aptek „Monitor Polski" z dn. 28.V.1921 r. Nr, 118,

Redakcja i Administracja „Kron. Farmac." czynne od godz. 11 do 3 codziennie, oprócz niedziel i świąt.
Warszawa, Bracka 18 m. 30. Telefony 323-18 i 136-20. Konto czekowe P.K.O. 8.491
Ceny ogłoszeń: 1/1 str. 90 zł., 1/2 str.—50 zł., 1/4—25 zł., 1/8—14 zł., 1/16—7 zł., przed tekst. i na ostatniej str. okładki o 10% drożej

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: Kazimierz Dąbrowski.
WYDAWCA: Zw. Zawod. Farmac. Prac. w Rzeczplitej Polskiej.

Druk. „Współczesna". Szpitalna 10. Tel. 193-95.